

Ewangelia z wtorku: Droga Boża w prawdzie

Ewangelia z wtorku 9 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Lecz drogi Bożej w prawdzie nauczasz». Życie chrześcijańskie jest ciągłym rozeznawaniem pomiędzy prawdą i kłamstwem. Pan Jezus, który jest Drogą, Prawdą i Życiem chce towarzyszyć nam w drodze i pomóc nam pokonać pokusy i kłamstwo. Odpowiedzią na jego zaproszenie jest otwarcie się na Jego słowo i pójście jego śladami.

Ewangelia (Mk 12, 13-17)

Uczeni w Piśmie i starsi posłali do Jezusa kilku faryzeuszów i zwolenników Heroda, którzy mieli podchwycić Go w mowie. Ci przyszli i rzekli do Niego: «Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i na nikim ci nie zależy. Bo nie oglądasz się na osobę ludzką, lecz drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Czy wolno płacić podatek cesarowi, czy nie? Mamy płacić czy nie płacić?»

Lecz On poznał ich obłudę i rzekł do nich: «Czemu wystawiacie Mnie na próbę? Przynieście mi denara; chcę zobaczyć». Przynieśli, a On ich zapytał: «Czyj jest ten obraz i napis?»

Odpowiedzieli Mu: «Cezara».

Wówczas Jezus rzekł do nich: «Oddajcie więc cesarowi to, co należy do cesara, a Bogu to, co należy do Boga».

I byli pełni podziwu dla Niego.

Komentarz

Narracyjny program Ewangelii opiera się po części na wzrastającej zatwardziałości serc tych, którzy powinni byli przyjąć Jezusa jako pierwsi. Patrząc z perspektywy jaką daje nam bycie czytelnikiem ich postawa wydaje się nie tylko niedobra, ale wręcz niezrozumiała. Czy jednak możemy powiedzieć, że czasami nie zachowywaliśmy się jak oni? Św. Paweł mówi w Liście do Rzymian: „do nich należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice” (Rz 9, 4). Jak to możliwe, że po otrzymaniu tak wielkich darów są jakby zaślepieni wobec słów i czynów naszego Pana?

W Piśmie Świętym stałe jest stwierdzenie, że ten, kto dobrowolnie i świadomie zamyka się na prawdę, na Ewangelię, wpada w ręce zwodniczej siły, która prowadzi go do wiary w kłamstwo (por. Rz 11, 8; 2 Tes 2, 11). Konsekwencją tego jest to, że samo życie zbudowane jest na fundamencie, który nie istnieje i jest nakierowane na niewłaściwy cel. Postawa tych, którzy przychodzą do Jezusa, dobrze to odzwierciedla. Wypowiadają obłudną pochwałę i jednocześnie zadają zdradliwe pytanie. Jak wielki widać tu kontrast między prawdą a kłamstwem!

„Prawda was wyzwoli” (J 8,32), „kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16,16). Te stwierdzenia wskazują nam drogę. Ci, którzy zbliżają się do Jezusa w dzisiejszej Ewangelii, mogą głosić „bezbożność i nieprawość tych ludzi, którzy przez nieprawość nakładają prawdzie pęta” (Rz 1,18). Ale w

końcu prawda zawsze zwycięża i każde kłamstwo zostanie objawione jako takie: „nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione” (Mt 10,26). Ta prawda jest i będzie sądem dla tych, którzy kochali kłamstwa i niesprawiedliwość. Chociaż prawdziwa postawa serca jest ukryta za pięknymi słowami, Bóg wie, co się za nimi kryje. Jezus pokazuje nam tę Bożą drogę zgodnie z prawdą, drogę, która prowadzi do życia: „Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą! (1 J 3,18), jak Jezus powiedział i pokazał nam swoim życiem.

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:
Josh Nnezon - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wtorek-9zwykly/> (26-03-2025)